

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 56. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok IV.

Nowe Miasto Lubawskie, czwartek, 8 lipca 1937 r.

Nr. 78

Idealizm który stał się motorem twórczej pracy.

Zwiedzając wystawę „Praca i kultura wsi” w Liskowie, Wódz Naczelny Marszałek Smigły-Rydz nazwał dzieło księdza prałata Wacława Bliźnińskiego „niesłychanie pouczającą, wyraźną lekcją poglądową”.

Na czym polega to pouczenie, ta poglądowa lekcja?

Otóż mamy przed sobą przykład, iż można również i w codziennym życiu, wśród jego najwyczejniejszej praktyki „znaleźć formy idealizmu”, pomimo to „nie stać się ideologiem błądzącym wśród chmur”.

Przykładem takiego właśnie postępowania, takiej działalności — jest Lisków i jego twórca ks. Bliźniński.

Bo motorem pracy, jej zapoczątkowaniem był przecież najszlachetniejszy idealizm. Skromnemu proboszczowi wsi Lisków, gdy zainaugurował swe dzieło, przyswiecały cele nawskroś idealne. Ale droga do tych celów wiodła przez bardzo praktyczne stadia pracy: meliorowano grunta, zastępowano kurne chaty nowoczesnymi sposobami budownictwa wiejskiego, stwarzano spółdzielnie, szkoły, siedliska współczesnej cywilizacji. Trzeba było mierzyć bardzo ściśle siły na zamiary, liczyć się z zasobami finansowymi, słowem; postępować bardzo praktycznie. Ks. Bliźniński nie był — jak to plastycznie określił Marszałek Smigły — „ideologiem, błądzącym wśród chmur, który wśród pięknych słów i marzeń pozostaje nadal w codziennym dotychczasowym błotku”. Nie deklamował pięknie o swych ideałach, nie agitował za nimi barwnymi słowami — a wcielił je w czyn. Tworzył wartości realne. Przeobraził w rzeczywistość. W miejsce zaniedbanej, zacofanej wsi dał Polsce wieś nowoczesną, uporządkowaną, zasobną w urządzenia cywilizacyjne.

Była to droga, wiodąca do idealizmu poprzez działania nawskroś praktyczne do — celów idealnych. Bo przecież te wszystkie działania praktyczne służyły bezsprzecznie celowi idealnemu: „podciągnięcia wyżej” środowiska, dania człowiekowi „odrobiny szczęścia” w życiu codziennym, zadowolenia z pracy i jej osiągnięć, stworzenia zbiorowości, żyjącej pełnią uświadomienia obywatelskiego.

To jest ta „lekcja poglądowa”, jaką daje nam Lisków — to jest ten krąg, który biegnie od idealizmu do praktycznego działania, a zamyka się powrotem do celów idealnych.

Lisków i ksiądz Bliźniński dają nam przykład, że idealizm nie musi się bynajmniej wyrażać w szumnych i górnych zapowiedziach, ani w teoretycznych, na efekt zewnętrzny obliczonych manifestacjach, ani też mieć ambicję „reformowania” rzeczywistości na wielkich przestrzeniach czy też wielkich mas. Ks. Bliźniński — powiedział Marszałek Smigły w Liskowie — „w bardzo ciężkich warunkach, o wiele cięższych, aniżeli dzisiaj w naszej Ojczyźnie zaczął pracę nie dla siebie, bo nie on zyskiwał jakiegokolwiek dobra materialnego, ale zaczął twardej pracę — wielkim narażaniem się, wśród niesłychanej szarzyzny dnia, bez jakiegokolwiek wielkich haseł, któreby całym społeczeństwem wstrząsały”.

I tu właśnie tkwi wielka, zasadnicza różnica między teoretykiem, ideologiem, reformatorem i doktrynerem — a idealistą, dla którego probierzem działania jest jego praktyczność, idealistą, będącym zarazem altruistą — bo nie sięgającym do materialnych korzyści — wreszcie idealistą, bo rezultatem jego działań są wyłącznie cele społeczne ogólne.

Na potrzebę takich właśnie ludzi wskazuje Wódz Naczelny i ideowy następca Wielkiego

Budowniczego Polski. Potrzebujemy — powiedział w Liskowie — „tękich, dzielnych, mocnych Polaków, którzy umieją dać sobie radę w najtwardszym życiu, którzy, pamiętając o ideałach, potrafią pracować praktycznie, potrafią Polskę prowadzić do coraz lepszych dni”.

Błogosławieństwo Ojca św. dla Sokolstwa polskiego.

Z okazji odbywającego się VIII Zlotu Sokolstwa polskiego w dniu 27—29 czerwca br. w Katowicach płk. dypl. A. Fr. Arciszewski, prezes Związku Tow. Gimnastycznego „Sokół” w Polsce złożył na ręce Nuncjusza Apostolskiego ks. arcybiskupa F. Cortesi pismo z prośbą o błogosławieństwo apostolskie Ojca św. dla uczestników Zlotu. W piśmie tem prezes Sokolstwa stwierdził, że „Stowarzyszenie „Sokół”, które zawsze uważało sobie za zaszczyt stać wiernie przy Kościele katolickim, nie mało czyniło starań o zdobycie nie tylko tężyzny fizycznej, ale przede wszystkim dbało o zdrowie moralne. Obecnie gdy bezbożny komunizm wszechogarnia i na ziemiach naszej ojczyzny walkę najhaniebniejszą przeciwko Kościołowi katolickiemu „Sokół” uważa za swój obowiązek w swej pracy społecznej zaznaczyć swoje przywiązanie do świętej Matki Kościoła”.

Na pismo to nadesłał ks. Nuncjusz, na ręce płk. Arciszewskiego, błogosławieństwo apostolskie Ojca św. tej treści:

„Najwyższy Pasterz, najłaskawiej przyjmując pełne oddania uczucia oraz prośbę Stowarzyszenia „Sokół”, udziela p. prezesowi i wszystkim uczestnikom uroczystości zlotowych z ojcowskiego serca błogosławieństwa apostolskiego.

Czuję się szczęśliwym, mogąc dołączyć swoje życzenia, aby Stowarzyszenie to coraz znakomiciej się rozwijało w sile i mocy imienia katolickiego dla dobra Ojczyzny.

Nuncjusz Cortesi”.

Przeciw demagogii parcelacyjnej.

Przemówienie gen. Galicy w Lublinie.

LUBLIN. Wczoraj odbył się zjazd okręgowy organizacji wiejskiej obozu Zjednoczenia Narodowego z terenu województwa lubelskiego.

Gen. Galica złożył m. in. ważne oświadczenie w sprawie parcelacji rolnej.

Tak wiele i tak hałaśliwie, — powiedział, mówi się nieraz w Polsce o sprawie parcelacji nadużywającej tej słusznej i niezaprzeczonej potrzebnej sprawy dla celów pustej, a w skutkach jedynie szkodliwej demagogii.

Jakże sprawa ta wygląda w rzeczywistości? Razem około dwóch milionów hektarów — oto cały zapas, jaki Polska może rozdzielić między ludność wiejską, łaknącą ziemi. Parcelując zaś ten zapas przeciętnie po 10 hektarów na rodzinę, dałoby się zaledwie obdzielić 200 tysięcy rodzin włościańskich, czyni niewiele ponad jeden milion ludzi.

Włościan zaś w Polsce jest około 24 milionów, a ich przyrost roczny wynosi około 300 tysięcy dusz. Zdrowy rozum wskazuje, że po rozparcelowaniu wszystkiego, co przewidują obecne ustawy, już po trzech latach stanąłby musielibyśmy znowu przed tym samym zagadnieniem niezaspokojonego głodu ziemi.

Nie oznacza to, jakoby parcelacja była niepotrzebna. Przeciwnie, jest ona nawet konieczna, ale jako jeden spośród wielu środków, są bowiem inne również ważne i skuteczne sposoby poprawy, byleby tylko były podejmowane, celowo, rozumnie, planowo i równoległe obok siebie.

Wymiana depesz między Królem Rumunii i Prezydentem Rzplitej.

Przed opuszczeniem granic Rzeczypospolitej Polskiej J.K.M. Król Karol II przesłał pod adresem Prezydenta Mościckiego telegram treści następującej:

„Opuszczając ziemię Polski pragnę jeszcze raz Waszej Ekscelencji podziękować za tak gorące i entuzjastyczne przyjęcie, jakiego doznałem od wszystkich w Polsce, jak również wyrazić mój podziw dla Jego pięknego kraju oraz Jego wspaniałego wojska”.

(—) Karol R.

W odpowiedzi P. Prezydent Rzplitej przesłał pod adresem J. K. M. Króla Rumunii depeszę treści następującej:

„Serdecznie dziękuję Jego Królewskiej Mości za Jego uprzejmą depeszę, pragnę Go zapewnić, że pobyt w Polsce Waszej Królewskiej Mości oraz Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Wojewody Michała, pozostawi we wszystkich sercach polskich głębokie i niezatarte wspomnienie (—) I. Mościcki”.

Hołd P. Prezydentowi ks. Prymasa Hłonda.

Pan Prezydent Rzplitej otrzymał od ks. Prymasa Polski kardynała Hłonda, jako legata Jego Świątobliwości Piusa XI na międzynarodowy kongres Chrystusa Króla w Poznaniu depeszę następującej treści:

„Imieniem Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu, zaszczyconego obecnością delegatą Rządu Rzeczypospolitej pozwalam sobie przesłać Dostojnemu Panu Prezydentowi wyrazy hołdu w tym przeświadczeniu, że kongres, przyczyniając się do wzmocnienia rodzimej religijności Narodu i do rozwoju jego wartości duchowych, stoi w służbie wielkości Polski, do której w tych dniach zwracają się sympatie i życzenia świata katolickiego. (—) Kardynał-Legat”.

Ojciec św. do ks. arcybiskupa Galla.

Ojciec św. Pius XI z racji złotego jubileuszu kapłaństwa ks. arcybiskupa Galla nadesłał jubilatowi pismo odręczne. Załączając błogosławieństwo apostolskie i powinszowania, Ojciec św. mianuje ks. arcybiskupa Galla biskupem asystentem tronu papieskiego.

Wstrzymanie egzekucyj skarbowych na czas żniw.

WARSZAWA. Izby skarbowe, opierając się na przepisach podatkowych, wydały zarządzenie o wstrzymaniu czynności egzekucyjnych i licytacji na okres trwania żniw. Ma to na celu ułatwienie prac rolnikom. Wobec wyjątkowo wczesnych zbiorów w r. b. czynności egzekucyjne wstrzymane zostały już na terenie województw centralnych, zaś na terenie całego kraju wstrzymane będą od 15 bm.

Jak wiadomo, żniwa już się rozpoczęły na terenie niektórych powiatów.

Z błaganiem o pomoc.

Konspiracyjna wizyta samolotem w Paryżu premiera rządu walenckiego.

PARYŻ. Pomimo dyskrecji, zachowywanej przez koła polityczne na łamy prasy przedostały się jednak bliższe informacje na temat pobytu w Paryżu premiera rządu walenckiego Negrina i ministra spraw zagranicznych Girala.

Premier Negrin i minister Giral przybyli na lotnisko le Bourget w piątek rano samolotem z Walencji.

Członkowie rządu walenckiego opuścili Paryż w sobotę o godz. 4 rano również samolotem.

Jak informują ze źródeł prawicowych, premier Negrin i minister Giral mieli odbyć rozmowy z premierem Chautemps i min. spr. zagr. Delbos, któremu mieli przedstawić rozpaczliwą sytuację, w jakiej znajdują się wojska rządowe.

W szczególności krytyczne położenie ma być w Madrycie, gdzie ludność cywilna pozabawiona jest żywności.

Przed sesją nadzwyczajną

w sprawie zarządzenia ks. metropolity Sapiehy.

Liczba podpisów na wniosku, wysuniętym przez krakowską grupę regionalną o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu w sprawie samowolnego przeniesienia przez ks. metropolitę Sapiechę szczątków Józefa Piłsudskiego, przekroczyła liczbę wymaganą przez artykuł 36 Konstytucji.

W obu Izbach panuje przekonanie, że przebieg sesji wyrazi się w skupionej i godnej postawie, odpowiadającej powadze zagadnienia i roli, którą w tym wypadku winien spełnić parlament.

Sypianie kopca na Sowińcu dobiega końca.

KRAKÓW. Sypiania ostatnich, szczytowych warstw kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu dokonują obecnie delegacje oddziałów wojskowych. W najbliższych dniach sypianie kopca zostanie zakończone. Po usypianiu na 36 mtr. wysokiego kopca będą w dalszym ciągu w szybkim tempie kontynuowane prace nad urządzeniem otoczenia i dróg dojazdowych.

P. Prezydent na wypoczynku nad morzem.

GDYNIA. Wczoraj rano pociągiem specjalnym przybył do Juraty na dłuższy wypocznik P. Prezydent Rzplitej z małżonką oraz z domem wojskowym i cywilnym. Przybyli z P. Prezydentem gen. Schally, ks. Humpola, kpt. Kryński oraz kpt. Huber.

Na dworcu w Juracie powitał p. Prezydenta wojewoda pomorski Raczkiewicz, w imieniu dowódcy obrony wybrzeża komandor Frankowski oraz starosta morski Potocki.

Prezydent zamieszkał w willi Funduszu oficerskich domów wypoczynkowych.

Wkłady oszczędnościowe PKO. w czerwcu rb.

W czerwcu rb. wkłady oszczędnościowe w PKO, jak również liczba oszczędzających, wykazują znaczny wzrost.

Stan wkładów zwiększył się o 11.721.460, osiągając na dzień 30 czerwca 715.812.767 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych zwiększyła się w tym czasie i liczba oszczędzających w PKO. W ciągu czerwca rb. PKO. wydała 53.785 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30. VI rb. ogólną ilość — 2.551.889 czynnych książeczek.

Wzrost wpływów komunistycznych we Francji.

PARYŻ. Wpływy komunistyczne we Francji stale wzrastają, dowodem tego m. in. jest fakt nadania przez 106 gmin miejskich i wiejskich honorowego obywatelstwa Ernestowi Thaelmanowi. Thaelman jest przywódcą Kompartii Niemiec i obecnie przebywa w więzieniu niemieckim, oskarżony o zbrodnię stanu, udział w podpaleniu Reichstagu i działalność komunistyczną.

Masowe pojawianie się mszyc na Pomorzu

Ze wszystkich stron Pomorza dochodzą alarmujące wiadomości o masowym pojawieniu się mszyc w szczególności na burakach i na motylkowych, czemu sprzyja wybitnie długotrwały brak deszczów we wszystkich powiatach Pomorza.

Jak wynika z ostatnich badań terenu dokonanych przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze mszyce pojawiły się masowo przede wszystkim w powiatach centralnych jak grudziądzki, świecki, tczewski, wąbrzeski, chełmiński, toruński i brodnicki. W mniejszym stopniu w innych powiatach. O ile w dniach najbliższych nie spadną ulewne deszcze mszyce wyrządzą rolnikom nieobliczone szkody.

„Humanitaryści“

PRAGA, w lipcu. Bolszewicy lubią opowiadać o okropnościach „reżimów burżuazyjnych“ zwłaszcza o „zwierzęcych czynach faszystów“. Jedynym państwem, gdzie najwięcej „troszczy się o człowieka“, jest ZSRR.

Niżej zamieszczamy opowieść naocznego świadka „bolszewickiej troskliwości“, który niedawno powrócił z czerwonej Syberii. Cudzoziemiec z obywatelstwa, choć rosjanin z narodowości, był on na Syberii zimą 1936 roku. Od tego czasu stosunek władzy do ludności nie uległ zmianie na lepsze. Aresztowania i rozstrzelania wodzów komunistycznych, bynajmniej nie położyły kresu aresztowaniom i zesłaniom na katorgę zwykłych, szarych obywateli sowieckich.

Oto co pisze ten świadek po powrocie z socjalistycznego raju:

„Na stacji Mogocza wszyscy pasażerowie naszego pociągu wzdrygnęli się z przerażeniem, słysząc dźwięki krzyki, które dochodziły ze stojącego obok pociągu. Z początku nie mogłem nawet zrozumieć, zdawało się mi, że to wy-

Kultura rolnicza Wielkopolski cofa się.

Walne zgromadzenie Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych powzięło b. charakterystyczną i wymowną uchwałę, stwierdzającą, że przy równoczesnym podnoszeniu się kultury całej Polski — kultura rolnicza Wielkopolski cofa się i upada.

Dzieje się to wskutek tego, że: rolnictwo Wielkopolski obciążone jest wyższymi kosztami produkcji; rolnictwo Wielkopolskie dotknięte zostało 3-letnią klęską posuchy, a w roku bieżącym również klęską mrozu; polityka państwa, dzieląc Polskę na Polskę A i B, wszelkie swe wysiłki kieruje dla podnoszenia Polski B, pozostawiając Wielkopolskę swemu losowi, a często nawet uszczuplając jej możliwości rozwojowe. Walne zgromadzenie WTKR, biorąc pod uwagę interesy gospodarze Polski i względy obronności kraju, sprzeciwia się kontynuacji tego rodzaju polityki gospodarczej, która prowadzi nieuchronnie do zubożenia rolnictwa wielkopolskiego i osłabienia jego preżności rozwojowej. Od siły gospodarczej Wielkopolski i jej preżności zależy w znacznej mierze dzwignięcie wżwyż gospodarstwa narodowego.

Straszna tragedia na Wiśle koło miejscowości Gütlland

Dwoje dzieci i dwie kobiety znalazły grób w nurtach rzeki

W niedzielę po południu, korzystając z pięknej słonecznej pogody, na brzeg wiślany wybrały się z miejscowości Gütlland, położonej na Ziemi Gdańskiej nie daleko Tczewa, trzy starsze kobiety, 60-letnia pszczelarzka Selma Sommerfeld, 52 letnia właścicielka sklepu Schulzowa i znajoma ich 41-letnia, Stüwe. Kobiety zabrały ze sobą dwoje dzieci, 11-letniego Gerharda Schulza i 8-letniego Fryd. Sommerfelda.

W pobliżu budki strażniczej „Vogelgreif“ na przybrzeżnej murawie urządzono sobie poobiednią sjęstę. Chłopcy zaś, którzy w międzyczasie przebrali się w kostiumy kąpielowe, baraszkowali w wodzie tuż przy brzegu. W pewnym momencie starszy z nich oddalił się nieco od brzegu i nagle wpadł do głębokiego dołu, znikając pod wodą. Na pomoc mu pospieszył młody sommerfeld, który również po chwili zaczął tonąć.

Tragedia dzieci stała się w oczach skonsternowanych kobiet. Wiedzione rozpaczą wszystkie trzy jakkolwiek nie umiały pływać rzuciły się do wody, aby ratować chłopców, zostały jednak porwane przez silny prąd wiślany i zawleczone na głębie. Jedyną najmłodszą z nich, p. Stüwe, zdołała z obrzymim trudem dobiec do brzegu, — pozostałe dwie utonęły, dzieląc los nieszczęśliwych dzieci.

Zaalarmowane pogotowie ratownicze udało się na poszukiwania topielców i po pewnym czasie zdołano wydobyć zwłoki młodego Sommerfelda. W kilka godzin później pewien rybak w dolnym biegu rzeki wydobył zwłoki kobiety, krórą, jak się okazało, była Schulzowa. Ciała dwóch topielców na razie znalezione nie zostały.

Francuski statek handlowy w niewoli u powstańców.

PARYŻ. Francuski statek handlowy „Tregaster“ zatrzymany na hiszpańskich wodach terytorialnych przez krażownik narodowy „Almirante Cervera“ odprowadzony został po eskorcie do Bilbao. Dwa francuskie okręty wojenne, pełniące służbę na wodach zatoki hiszpańskiej które wyruszyły na pomoc „Tregaster“, powróciły do portu St. Jean de Luze bez rezultatu.

Zakaz sprzedaży okolicznościowych w urzędach.

Prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowski wystosował do wszystkich ministrów okólnik w sprawie kolportażu i sprzedaży wydawnictw w urzędach i instytucjach państwowych. Okólnik ten brzmi:

„Kolportaż i rozsprzedaż różnych wydawnictw (książek, broszur, czasopism, albumów i t. p.) przez instytucje społeczne i osoby prywatne wśród urzędów i instytucji administracji państwowej i ich pracowników przybiera niejednokrotnie formy niewłaściwe, zakłóca tok urzędowania i przynosi szkodę dla interesu publicznego. Z drugiej strony zalecanie wydawnictw przez władze niekiedy wykorzystywane jest również do nadużyć, narażających na szkodę interesy prywatne, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy agenci danego wydawnictwa, dzięki posiadanym w swych rękach zaleceniom urzędów, wywierają zdecydowany nacisk zarówno przy uzyskiwaniu płatnego materiału informacyjnego do tego wydawnictwa, jak i przy jego rozsprzedaży.

W związku z powyższym proszę o wydanie zarządzeń co do stosowania w podległym P. Ministrowi dziale administracji rządowej następujących zasad:

1) w urzędach i instytucjach państwowych kolportaż i rozsprzedaż wydawnictw są zasadniczo niedopuszczalne;

2) w wypadkach szczególnych władze centralne mogą stosować wyjątki od powyższej zasady, zawiadamiając o tym podległe organy; wywieranie nacisku ze strony kolporterów i sprzedawców nie powinno być w żadnym wypadku tolerowane;

3) osobom interesowanym: żadne pisma w sprawie dopuszczenia lub zalecenia wydawnictw nie powinny być wydawane.

Równocześnie proszę Pana Ministra o spowodowanie w drodze nadzoru wprowadzenia w życie powyższych zasad w urzędach i instytucjach samorządu“.

Ojciec św. wzywa do modlitwy za Hiszpanię

Ojciec święty przyjął w sobotę na audiencji uroczystej 700 osób, wśród nich grupę zakonnic, zbiegłych z Hiszpanii oraz 150 nowożeńców. Po audiencji Papież wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wezwał obecnych do gorącej modlitwy za Hiszpanię, brocząca krwią, lecz dojąca tak liczne dowody przywiązania do wiary oraz wierności stolicy apostoelskiej.

Katastrofa kolejowa na linii Gdynia — Puck.

GDYNIA. Wczoraj około godziny 6 rano między stacjami Rekowo i Mrzezino na linii kolejowej Gdynia—Puck wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Jadący z Pucku do Rody pociąg towarowy najechał na motorową drezynę kolejową, która została kompletnie strzaskana.

Motorniczy drezyny, 31-letni Jan Flisakowski z Gdańska, stracił w wypadku obie nogi i dłoń, poza tym doznał ciężkich okaleczeń głowy. Wskutek upływu krwi zmarł w drodze do szpitala w Pucku. Znajdujący się również w drezynie inż. Tadeusz Wyszomirski z Gdyni, który kontrolował odcinek kolejowy Gdynia—Puck, zdołał uniknąć śmierci wyskakując w ostatniej chwili na zbocze toru.

Winę wypadku ponoszą prawdopodobnie dyżurni ruchu w Redze i Mrzezinie. Zostali oni obaj zatrzymani do czasu ukończenia śledztwa prowadzonego przez władze policyjno-sądowe, min. komunikacji i dyrekcji okr. kolei państwowej w Toruniu.

cie zwierzęce. Lecz gdy wsłuchałem się, zrozumiałem powtarzające się słowo. wody, wody.

Zrozumieliśmy, że to wiozą zesłańców na wschód. Ostrożnie uchylilem drzwi i kilka minut patrzyłem na ten straszny pociąg. Składał się on z wagonów towarowych. Drzwi wagonów zamknięte były na kłódki, lecz górne części potwierane. Widniały w nich twarze aresztantów, którzy patrzyli w stronę naszego pociągu. Byli to młodzi ludzie, w wieku lat 18—35-ciu, krótko strzyżeni „pod maszynkę“. Twarze były ogromnie wychudłe i wynędzniałe. Aresztanci głośno wołali: „wody“, lecz konwojenci, głusi na te okrzyki, z karabinami w rękę, stali koło pociągu i nie ruszali się z miejsca. Nigdy nie zapomnę tej straszliwej nienawiści, która patrzyła z oczu nieszczęśliwych aresztantów. Widać, że już dłuższy czas trzymano ich bez wody, doprowadzając niemal do szaleństwa.

Przyjrzałem się uważniej i przekonałem się, że pociąg z aresztowanymi musiał już stać na stacji od kilku dni. Można to było poznać ze stanu torów pod wagonami. Aresztowanych przewozi się w wagonach zamkniętych, z których nikt nie może wyjść do końca podróży.

Wodę podaje się do wagonów przez specjalny, urządzony w drzwiach otwór, chleb zaś przez górne otwory w wagonie. Zamiast ubikacji, służy dziura w podłodze. Jak młody, później opowiadano, w razie śmierci wogós z aresztowanych, nikt nie może... usunąć trupa z wagonu, bo klucze od wagonów posiada komendant całego transportu, składającego się z kilku pociągów, rozrzuconych po różnych stacjach.

Od pociągu z aresztowanymi buchały straszliwe wzywy, których nawet my, nawykli w ZSRR, do rozmaitych smrodów, wytrzymać nie byliśmy w stanie. Przekonany jestem, że w wielu wagonach, obok żywych ludzi leżały rozkładające się tropy, co wywoływało ten okropny nie do zniesienia smród.

Jak później dowiedzieliśmy się, w pociągu wybuchł bunt aresztowanych. Wysłnęli jakieś żądania i ogłosili głodówkę. Nie przyjmowali tego nędznego pożywienia, jakie im dostarczano, tzn. chleba i po kilka kartofli na człowieka. Aresztowanych miano przewieźć do Bamałagu czy do Dalałagu na roboty przymusowe. Robotnicy tam byli bardzo potrzebni. Komendant pociągu wynalazł na buntujących się swój sposób. Zatrzymał ich bez wody, „póki nie zmądrzeją“ na boczniczy stacji Mogocza“.

Spęd bekonoń w Nowym Mieście Lubawskim
 odbędzie się w poniedziałek dnia 12. bm. o godz. 5 tej rano jak następuje:

Tylice, Marzęcice, Mroczo, Nowe Miasto, Rakowice, Gwiżdżyny, Bratian, Radomno, Lekarty, Kamionka, Kurzętnik, Nowydwór, Mikołajki, Niem. Brzozie, Wielkie i Małe, Bałowski, Zajaczkowo, Wawrowice, Samplawa, Jamielnik, Gryżliny, Skarlin i Wonna.

Zapotrzebowanie na spędzie duże.

Spęd bekonoń w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek dnia 12. bm. o godz. 5-tej rano jak następuje:

Lubawa, Grodziczno, Tuszewo, Zwiniarz, Swiniarc, Kazanice, Rożental, Zielkovo, Gierłoż Poiska, Grabowo, Wałdyki, Byszwałd, Samplawa, Targowisko, Rakowice, Złotowo, Lubstynek, Czerlin, Omule, Ostaszewo, Kiełpiny, Rumian, Rumienica, Dębień, Rybno, Prątnica, Grochowski, instr. hodowlany.

Stacja Knura zarodowego w Omulu i N. Brzoziu.

Podaje się do wiadomości, że w miesiącu lipcu Pomorska Izba Rolnicza założyła stację knura zarodowego w Omulu, u p. Ryńskiego Bernarda.

Równocześnie przypomina się o założonej w miesiącu czerwcu stacji knura zarodowego u p. Dembowskiego Feliksa w Niem. Brzoziu.

Instruktoriat Hodowlany P. I. R. w Nowym Mieście Lubawskim.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 7 lipca 1937 r.

Sroda Puleherji panny
 Czwartek Elżbiety królowej
 Piątek Cyryla

Stofca: wachód o godz. 3.27 zachód o godz. 19.31

Rozporządzenie Ministra Skarbu w sprawie zapalniczek.

Na podstawie art. 1, 2, 3 i 6 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 roku w sprawie zmiany ustawy o monopolu zapalniczym (Dz. U. R. P. nr. 3 poz. 12) zarządza się co następuje:

§ 1. Obniża się: a) opłatę monopolową od zapalniczek określoną w art. 4 ust. 2 pkt. b) i c) ustawy z dnia 30 stycznia 1931 roku o monopolu zapalniczym (Dz. U. R. P. nr. 2, poz. 45) na 1 zł od jednej zapalniczki kieszkowej i 3 zł od jednej zapalniczki ścienniej lub stołowej.

b) podatek od zapalniczek ze złota i srebra, określony w art. 5 wyżej wymienionej ustawy, na 5 zł od sztuki.

§ 2. Zabrania się sprzedaży, nabywania oraz posiadania zarówno w obrocie handlowym, jak i na osobisty użytek, zapalniczek niezaopatrzonych w znaczek podatkowy z wyjątkami określonymi w § 3.

§ 3. 1) Na dowód uiszczenia opłaty monopolowej lub podatku od zapalniczek, przywożonych z zagranicy i z obszaru W. M. Gdańska przez podróżnych na osobisty użytek po wejściu w życie rozporządzenia niniejszego, będzie wydany kwit, który w ciągu miesiąca od daty wystawienia będzie zastępował znaczek podatkowy na przywiezione zapalniczki.

2) W ciągu tego miesiąca przywieziona zapalniczkę należy zgłosić wraz z kwitem na uiszczenie opłaty monopolowej lub podatku do urzędu skarbowego akcyz i monopolów państwowych celem zaopatrzenia jej w znaczek podatkowy. Urząd skarbowy akcyz i monopolów państwowych zatrzymuje kwit na uiszczenie opłaty monopolowej lub podatku, wydany przy przywozie zapalniczek na obszar Rzeczypospolitej.

§ 4. 1) Osoby, posiadające w dniu wejścia w życie rozporządzenia niniejszego zapalniczkę na osobisty użytek niezaopatrzone w znaczek podatkowy, obowiązane są zgłosić je w ciągu 3 mies. od dnia wejścia w życie tego rozporządzenia w kasie urzędu skarbowego do zaopatrzenia w znaczek podatkowy za opłatą podatku lub opłaty monopolowej w wysokości określonej w § 1.

2) Od obowiązku uiszczenia opłaty monopolowej lub podatku (ust. 1) wolni są ci posiadacze zapalniczek niezaopatrzonych w znaczek podatkowy, którzy przywieźli je z zagranicy lub z obszaru W. M. Gdańska w ruchu podróży przed dniem wejścia w życie rozporządzenia niniejszego i posiadają kwit na uiszczenie od tych zapalniczek w swoim czasie przypadającej należności skarbowej. Jednakże i w takich przypadkach należy zgłosić zapalniczkę wraz z kwitem w kasie skarbowej w terminie określonym w ust. 1 do zaopatrzenia w znaczek podatkowy.

§ 5. Każda osoba może zgłosić do zaopatrzenia w znaczek podatkowy tylko jedną zapalniczkę, przeznaczoną na własny użytek.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1937 roku.

Minister Skarbu, E. Kwiatkowski.

Z miasta i powiatu.

Wycieczka Chóru Kościelnego.

Tutejszy Chór Kościelny „św. Cecylii“ urzędują w niedzielę dnia 11 bm. wycieczkę połączoną z zabawą, do ogrodu p. Górnej w Skarlinie. Program bardzo urozmaicony.

Odjazd drabnikami o godz. 13-tej z przed salki parafialnej. Gości i sympatyków mile zaprasza. Komitet.

Z targu.

Nowe Miasto. Na wczorajszym, wtorkowym targu płacono za: funt masła 1.00-1.30 zł, mendel jaj 1.00 zł, kury 2.30-2.50 zł, kartofle cbr. 4.50 zł, rzodkiewki 5 gr, marchew 5 gr, ogórki sztuka 20 gr, czereśnie 35-50 gr, strąki 20 gr, poziomki 50 gr, jagody 15 gr, porzeczki 15 gr, gąłarepa 2 p. 15 gr.

Na targowisku płacono: za bekony cbr. 38-42 zł, świnia ciężka 40-48 zł, parę prasąt 24-26 zł, cielęta od 9-14 zł. Za cbr. żyta płacono 12,75 zł, pszenicy 14,50 zł, owies 10 zł.

Komunikat.

P.P. Prezesa Kół Producentów Trzody Chlewej.

Ponieważ coraz więcej osób zgłasza się do biura Instruktoriatu Hodowlanego z zażaleniami na niewypłacanie lub nie dokładne wypłacanie premii za odstawione bekony, wobec tego zwracam uwagę na dokładne wypłacanie premii według list premii. Lista premii winna być pokwitowana przez dostawcę bokonu, odbiorcę premii. Odstawcom bekonoń zwracam uwagę, ażeby przy odbiorze premii od Prezesa, żądali przedłożenia listy premii i pokwitowali odbiór premii na liście. O nadejściu premii winni P.P. Prezesi swych członków zawiadomić. Nie wolno przetrzymywać premii w domu, lecz najpóźniej w trzech dniach wypłacić członkom.

Instruktoriat Hodowlany P. I. R. w Nowym Mieście Lubawskim.

Sprostowanie.

Umieszczona w „Drwęcy“ wiadomość z Lubawy w nr. 76 z dnia 3 lipca 37 pod tyt. „Zebranie protestacyjne przeciw samowolnemu zarządzeniu ks. Metropolity Sapięży“ mogła by wprowadzić a właściwie już wprowadziła w błąd opinię publiczną, toteż podaję niniejszym w interesie prawdy do publicznej wiadomości co następuje: Jest nieprawdą jakoby do swego lokalu zwołał zebranie pod pretekstem czegoś ważnego, prawdą natomiast jest, że zebranie zwołał pp. rejent Jarzęcki i kierownik szkoły powszechnej p. Piłat. Dalej nieprawdą jest, jakoby na to zebranie przybyło kilku urzędników i trzy osoby prywatne, prawdą jest, że w zebraniu tym brali udział Zarządy i Prezesi organizacji przarodowych i wyższej użyteczności publicznej oraz 2 Naczelników Urzędów Państwowych, a żadnych trzech osób prywatnych na tym zebraniu nie było.

Prawdą jest, że brałem w tym zebraniu udział jako prezes miejscowego Koła L. O. P. P., a na podpisanie wysłanego telegramu wyraziło zgodę 13 organizacji miasta Lubawy.

Dziwi mnie bardzo, że korespondent „Drwęcy“ który głosi „Bóg i Ojczyzna“, „Prawda a Bogiem“ używa w prasie katolickiej jaką jest zaszczytne pismo „Drwęca“ tak kłamliwych wiadomości.

W Lubawie pracuję przeszło 25 lat społecznie, nie zajmowałem się nigdy wyrotową ani warcholską pracą, ale pracowałem zawsze dla dobra obywateli i Państwa.

(—) Wacław Dakowski.

Z dalszych stron.

Z „Dnia Konia“.

Brodnica. W ubiegłą niedzielę odbył się na wojskowym placu ćwiczeń „Dzień Konia“.

Nagrody za dobre utrzymanie koni, uprząży i wozów jak również za dobre powożenie otrzymali w dziale powozek:

- I. p. Zuralski Krzemieniewo dyplom, woźnica 10 zł,
- II. p. Graduszewski Nawra dyplom, woźnica 10 zł,
- III. p. Olszewski Ciche 20 zł,
- IV. p. Krzemieniewski Szabca 10 zł,
- Dr. Słudowski Przydatki — Dyplom za dokard, powozkę parokonną i wóz ceworkowy, woźnica czwórki 10 zł, woźnica powozki parokonnej 5 zł.
- W dziale wozów ciężarowych:
 - I. p. Kowalczyk Opalenica — 30 zł,
 - II. p. Fitting Konojady — 20 zł,
 - III. Strzelec Sadowski tutejszego pułku — 10 zł,
 - IV. p. Wojnowski Podgórz — 5 zł,
 - V. p. Tomczyk Podgórz — 5 zł.

Premiowanie klaczy z przychwykiem wydano premie przez Pom. Izbę Rolniczą sumę 150 zł, Komitet „Dnia Konia“ 30 zł.

5000 wiernych u stóp zbezczeszczonego Krzyża pod Wejherowem.

W dniu wczorajszym odbyło się poświęcenie przydrożnego krzyża w Nanicach pod Wejherowem, gdzie jak wiadomo, przed kilkunastu dniami nieznanymi świętokradcy zerwali postać Chrystusa. W uroczystości brało udział około 5000 osób.

10 i pół miliona szkód wskutek powodzi i huraganu w Kielecczyźnie

KIELCE. 25 tysięcy gospodarstw o łącznej powierzchni 52 tysięcy hektarów, poniosło szkody skutkiem gradobicia i powodzi, jaka w dniach 21 i 22 maja br. nawiedziła powiaty pinczowski, olkusi, miechowski, jędrzejowski oraz częściowo stopnicki i kielecki. Kielecka Izba Rolnicza obliczyła straty na 10.320.000 zł.

10.382 drobnych gospodarstw, 23.797 ha zniszczyła powódź w pow. pinczowskim. Wysokość szkód 4.142.000 zł. Powiat olkusi: zniszczonych 10.273 ha, szkody 2.502.000 zł. Dalej idą pow. miechowski, jędrzejowski, stopnicki i kielecki.

Brak jeszcze obliczenia strat w budynkach mieszkalnych, gospodarskich oraz warsztatach pracy.

Rolnicy województwa kieleckiego ucierpieli również od kłęski posuchy, która w ogromnych rozmiarach dotknęła powiat radomski, ilżecki, kozienicki i częstochowski. Ostatnio padające deszcze zapobiegły szerzeniu się tej kłęski.

30 gospodarstw spłonęło pod Wieluniem. 1 wieśniak zginął w płomieniach — 2 ciężko poparzonych.

Częstochowa. W zagrodzie Joachima Chrzanowskiego, sołtysa wsi Słupsko, powiatu wieluńskiego, wybuchł pożar, który, nie dostrzeżony w porę przybrał zastraszające rozmiary i przerzucił się na sąsiednie budynki.

Gdy przybyła straż pożarna, płońco już 30 zagród, czyli prawie pół wsi. Straż musiała ograniczyć się do zlokalizowania pożaru i zabezpieczenia pozostałych zagród przed zagładą.

Komunikaty T. R. P.

Odezwa do producentów rolnych w sprawie zatrudnienia bezrobotnych.

W najbliższych dniach rozpoczyna się zniwa. W związku z tym nastąpi większe zapotrzebowanie rąk robotniczych w rolnictwie.

Otóż w porozumieniu z Samorządem Powiatowym nastąpi od poniedziałku dnia 12 lipca 1937 r. na okres zniw przerwanie prac publicznych, dla tego, aby bezrobotni byli pomocni rolnikom podczas zniw.

Dlatego też apelujemy do pracodawców rolnych, aby niezwłocznie zgłosili swoje zapotrzebowanie na robotników (robotnic) do biura T.R.P.

Wzór zgłoszenia.

Niniejszem zgłaszam zapotrzebowanie na robotników i robotnic.

Robotników mogę zatrudnić przez dni

od do

Wynagrodzenie dzienne dla robotnika wynosi plus utrzymanie (bez utrzymania)

(podpis)

Blizsze warunki zatrudnienia bezrobotnych, otrzymują pracodawcy po zgłoszeniu się w biurze T.R.P.

Zwalczanie mszycy kapuścianej.

Jak nam z terenu sygnalizują, pojawiła się w tym roku, na różnych roślinach mszyca kapuściana.

Mszyca kapuściana występuje szczególnie na burakach, a przetrzeć się także na rośliny motylkowe.

Wobec powyższego T.R.P. komunikuje, że mszyce kapuściana i makowa zwalczać można przez opryskiwanie roślin emulsją naftowo-mydlaną z dodatkiem kalcynu w ilości 1 kg. na 100 litr. roztworu.

Objawy uszkodzenia roślin mszycy kapuścianej są następujące:

Wysysanie soków z rośliny, skręcanie i zawijanie się liści i zamieranie rośliny.

Całą noc szalał niszczący żywioł. 30 zagród spłonęło doszczętnie, pozabawiając 31 rodzin dachu nad głową. Częściowo uratowano 7 domów mieszkalnych.

Podczas akcji ratunkowej 23-letni Mikołaj Kowalik został przygnieciony spadającym stropem i spalił się żywcem. Po ugaszeniu ognia znaleziono jego zwęglone zwłoki.

Ciężkim operaniem ulegli też 51-letnia Marianna Zychla i 42-letni Kazimierz Ciura, których w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

W płomieniach zginęło sporo bydła, kilka koni i kilkadziesiąt sztuk trzody.

Starostwo powiatu wieluńskiego zorganizowało doraźną akcję pomocy pogorzelcom: Straty przekraczają 100.000 złotych.

Samochód ze śpiącym kierowcą strzaskany o przydrożne drzewo.

Poznań. W Rosnowku pod Poznaniem wydarzyła się katastrofa samochodowa spowodowana przemoczeniem szofera.

Od Poznania w stronę Wolsztyna jechał samochód ciężarowy browaru Bloensa z Wolsztyna. Kierowca Brunon Kercher zasnął na chwilę przy kierownicy. Samochód pozbawiony kierownicy na zakręcie wpadł całym pędem na przydrożne drzewo.

Skutki zderzenia były fatalne. Jadący obok szofera Fr. Mazur z Wolsztyna został ciężko poranny, szofer natomiast wyszedł z wypadku bez szwanku. Samochód jest doszczętnie rozbity.

Przesłuchany przez policję szofer oświadczył, że zasnął lub stracił przytomność wskutek przemoczenia.

Wstrząsająca tragedia.

Dzieci potonęły — rodzice odebrali sobie życie. Kraków. Donoszą tu o tragicznym zgonie całej rodziny gospodarza Gajdy we wsi Wolicy pow. jasielskiego.

Mianowicie do studni wpadł 4-letni syn Gajdy Jędrus. 12 letnia Helena, ratując brata utonęła razem z bratem.

Zrozpaczeni rodzice po powrocie do domu popełnili samobójstwo, podcinając sobie kosa żyły u rąk i krtni.

Potworny sadysta zamordował 3 dziewczynki.

Los Angeles. 32-letni dróżnik Albert Dyer przyznał się do zamordowania 3 dziewcząt, których straszliwie zmasakrowane zwłoki znaleziono 27 czerwca. Morderca zwałbił 3 dziewczynki do lasu i tam, po dokonaniu gwałtu, na siostrach E v r e t, z których jedna liczyła 7, zaś druga 9 lat, zamordował je, podobnie jak ich przyjaciółkę Jeannette Stephens (9 lat). Władze zarządziły wzmocnioną ochronę więzienia, aby nie dopuścić do zlynczowania sadysty.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH.

Bratian. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w sobotę dnia 10 lipca o godz. 19-tej.

Na zebranie przybędzie prawdopodobnie prelegent, przeto prosi się o liczny udział. Zarząd K. R.

Samplawa. Walne zgromadzenie, celem powołania do życia mleczarni spółdzielczej, zwołuje się na niedzielę dnia 18 lipca 1937 r. na godz. 16-tą do salki parafialnej w Samplawie.

Na zebranie to zaprasza się wszystkich rolników Samplawy i okolicy, oraz rolników z sąsiednich wsi. Zarząd.

Nowa prowokacja niemiecka.

Niejakis Franciszek K. Kriebel z Frankfurtu nad Odrą zestawil świezo nazwiska Niemców poległych „w obronie niemieckich kresów wschodnich“ w czasie od 1918—1920 (für des Reiches Ostmark starben).

Zestawienie to wydane jako książka, poświęcona czci niemieckich kresów wschodnich („Der deutsche Ostmark Ehrenbuch“ nie opatrzone, wbrew niemieckim zwyczajom, żadnym w rewizjonistycznym tonie utrzymany wstępny nie budzi w pierwszej chwili naszych zastrzeżeń.

Niestety jednak, przeglądając bliżej to najnowsze wydawnictwo niemieckie napotykamy na wstępie fotografię pomnika w Pile, z następującym napisem: „Niemce nie zapomnij o tym nigdy co ślepa zawiść Ci zrabowała. Czekaj godziny, która pomości hańbę krwawiącej granicy“. Pod tym napisem wymieniono miasta: Gdańsk, Grudziądz, Chełmno, Toruń, Tczew, Starogard, Poznań, Bydgoszcz, Gniezno, Chodzież, Rawicz, Inowrocław, Leszno.

Jasno i dobitnie!

Szukamy dalej i znajdujemy drugą fotografię pomnika na cmentarzu „bohaterów“ w Czarnkowie w woj. poznańskim.

Na pomniku widnieje napis: „Polegli w walce o ziemię ojczystą“ 1919 („im Kampf um die Heimat 1919“).

Obserwujemy systematycznie coraz to bardziej rosnący ze strony Niemiec napór ofensywy antypolskiej, co ujawnia się w wydawnictwach naukowych i najróżniejszych przyczynkach rewizjonistycznych, które liczyć trzeba już na dziesiątki tomów, wydanych w 1936 i 1937 roku.

Niemek nie całuje się w rękę!

Tak postanowił związek kobiet.

Związek kobiet berlińskich powziął ważną uchwałę.

Zdecydowały owe kobiety, że pocałunek w rękę jest zwyczajem przestarzałym, datującym się z czasów niewolnictwa. Ze jest nadto przeciwny przepisom higienicznym. Wobec tego uchwalono, że nie wolno kobiet niemieckich całować w rękę.

Wyjątek stanowi pocałunek narzeczonego, złożony na dłoń narzeczonej, ale to także tylko w wypadku, gdy naznaczona jest już data ślubu.

21 lat z kulą w mózgu sierżant-fenomen jedzie do Ameryki.

Na specjalne zaproszenie instytutu Rockefellera wyjeżdża w tych dniach z Bydgoszczy do Ameryki inwalida wojenny Władysław Krzemiński, sierżant w stanie spoczynku. Przed 21 laty Krzemiński podczas walk na froncie francuskim otrzymał postrzał w głowę. Kula przeszła czaszkę i utkwiała w mózgu. Lekarze orzekli, że stan Krzemińskiego jest beznadziejny, nie próbując nawet dokonać operacji.

Krzemiński jednak mimo pozostania kuli w mózgu wyleczył się i po kilku miesiącach opuścił szpital. Pozostał nadal w wojsku, a po wojnie wstąpił do armii polskiej, w której dożył się stopnia sierżanta.

Podążkowo Krzemiński odczuwał czasami lekkie bóle głowy, gdy kula przesuwała się pod wpływem obiegu krwi.

Z biegiem czasu jednak kula umiejscowiła się i Krzemiński czuł się świetnie.

Wiadomość o tym fenomenalnym wypadku dotarła do Ameryki i stąd instytut badań naukowych fundacji Rockefellera zaprosił Krzemińskiego do Ameryki, gdzie zostanie poddany badaniom naukowym.

Bernard Zaks — rozstrzelany.

MOSKWA. Bernard Zaks, pseudo „Stach Nerski“, jeden z przywódców Komunistycznej Partii Polski, został rozstrzelany za rzekomy kontakt z trockistami.

W numerze 4-tym czasopisma komunistycznego p.n. „Przegląd“ pojawił się nekrolog o śmierci Zaks, który „zmarł“.

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 6. VII.	Bydgoszcz, 6. VII.
Zyto	25.00—26.00	25.00—26.00
Pazienica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	24.00—25.70
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepak	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00
Śmieć lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorzycza	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	—	20.50—21.50

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowe Miasto nad Drwęcą.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 8. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.03 Dziennik południowy
12.15 Pomyślmy o dobrych sadzonkach na rok przyszły — pogadanka
12.25 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Słoń Gugua — opowiadanie dla dzieci
16.15 Koncert solistek
16.45 Jak zostawić mieszkanie na lato — gawęda
17.00 1000 taktów muzyki
17.50 Poradnik sportowy
18.15 Wiązanki charakterystyczne — płyty
19.00 Słuchowisko pt. Śpiew o Bośni
20.00 Muzyka lekka i taneczna w przerwie o godz. 20.45 dziennik wieczorny i osadnictwo w Makoszyce — reportaż dr. Jerzego Pileckiego
21.45 Wielki świat Capowie — recytacja (dokończenie)
22.00 Płyty dla znawców
22.50 Ostatnie wiadom. dziennika i przegląd prasy
23.00 Reportaż z życia
23.15 Muzyka taneczna z płyt

Warszawa — piątek 9. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.03 Dziennik południowy
12.15 Skrzynka rolnicza
12.25 O polskim morzu — pieśni w wyk. chóru
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Rozmowa z chorymi
16.15 Koncert rozrywkowy
16.45 Reportaż z Wystawy Paryskiej
17.00 Muzyka
17.50 Rozmowa — pogadanka
18.10 Muzyka lekka — płyty
19.00 Rapsodie Debuss'ego — płyty
19.20 Recital śpiewaczy
20.00 Z fali na falę — audycja w wyk. kwartetu wokalnego i solistów z Poznania
20.45 Dziennik wieczorny
21.00 Koncert orkiestry Marynarki Wojennej
21.45 Lublin — kw. poetycki
22.00 Koncert solistów
23.00 Królewski motyl — fragment z powieści
23.15 Muzyka taneczna z kawiarni Cafe Club

Toruń — czwartek 8. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.15 Choroby zbóż — pogadanka rolnicza
13.00 Potpourri z operetek i piosenki włoskie
15.00 Z obcych krajów — płyty
15.40 Wiadomości z Pomorza
18.00 Koncert zyczeń — radioluchacz ma głos
18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza
23.00 Tańczmy wieczorem — płyty

Toruń — piątek 9. VII.

6.15—8.00 Audycja poranna
12.15 Wiadomości gospodarcze
13.00 Melodia za melodią — płyty
15.00 Fragmenty z oper — płyty
15.40 Wiadomości z Pomorza
18.00 Wśród piaskarzy na Wiśle — reportaż
23.00 Tańce i piosenki

Km. 247/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim, Alfons Ligmann mający kancelarię w Nowym Mieście Lub. ul. Pod Lipami nr 18 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 lipca 1937 o godz. 11-tej w Nowymdworze odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Baczewskiego, składających się:

z 1 centryfugi marki „Westfalia“ nr. k. 750 na 750 ltr. kompletnej, 2 konwi do śmietany podłużnych po 15,— zł, 1 miernika do mleka 20 ltr. i 1 aparatu do badania mleka na 12 buteleczek, oszacowanych na łączną sumę 610,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe Miasto Lub., dn. 2 lipca 1937 r.

Ligmann, komornik Sądu Grodzkiego.

Sprzedamy następujące

parcele budowlane:

jedną po lewej stronie drogi, wiodącej do Dworca Głównego (gdzie obecnie stoi kiosk) w obszarze 2305 m²

trzy po prawej stronie tejże drogi w obszarach 1830 m² wzgl. 1848 m² wzgl. 1811 m²

jedną po prawej stronie szosy Łąkowskiej (obok posesji p. Pruskiej) w obszarze 4246 m²

Oferty składać prosimy do

dnia 15 bm. z podaniem ceny od metra kwadrat.

Nowe Miasto Lub., dnia 3 lipca 1937 r.

Zarząd Miejski.

Najwyższej jakości

czekoladę

mleczną i deserową w blokach i tabliczkach

0,5 kg	zł 1,90
200 grm.	„ 0,90
150 grm.	„ 0,75

poleca

F-a STANISŁAW ROST, Nowe Miasto, Rynek.

Telefon 66.

Z dniem 8 lipca r. b. otwieram
w Nowym Mieście przy ul. 19 Stycznia nr. 9

naprzeciw bramy kurzejnickiej

drogerię

pod nazwą

„Nowa drogeria“

Dążeniem moim będzie Sz. Odbiorców rzetelną, fachową i uprzejmą obsługą jak najstaranniej zadowolić.

O łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa proszę

Z poważaniem

Edward Stienss.

POLECAM

i dostarczam własną furmanką:

Tragarze

Wapno

Kreda do bieleńca

Cement

Gips

Trzcinę sufitową

Papę

smołowcową i bitumiczną

Lepnik

Karbójneum

Kafle

do pieców

w różnych kolorach

Gwoździe

Druty

Pługi

Brony

wszelkie maszyny roln.

oraz części zapasowe

po najniższych cenach

N. Ewertowski

Tel. 66 Nowe Miasto Rynek

Najstarszy i największy

specjalny handel żelaza

maszyn rolniczych

i artykułów budowlanych

Książeczki

do nabożeństwa

i różańce

kupisz najkorzystniej

w Księgarni

B. MIŁOSZEWSKI

Nowe Miasto Lubawskie

PIĘZATKI

roznożnego rodzaju

metalowe

możliwe

na dowolny

rozmiar

z dostawą

na miejscu

lub w domu

z dostawą

na miejscu

lub w domu

z dostawą

na miejscu

lub w domu

z dostawą

na miejscu

Gospodarstwo

30 morgowe

w Lipinkach

z kompletnym inwentarzem martwym i żywym od zaraz na sprzedaż lub na zamianę na większe

Pukalski - Lipinki

k/Jabłonowa

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed nieprzyjemnymi następstwami tych wszystkich którzy mi szkodę wyządzają w burakach.

Lukaszewski, Bratian.

Za złożone życzenia z okazji przyjęcia do I Komunii świętej naszej córki Agnieszki składamy serdeczne

„Bóg zapłać“.

Józefostwo Kokoszyńscy.

Nowe Miasto Lub., w lipcu 1937.

Za licznie nadesłane życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia dzieci naszych Ireny i Henryka do I Komunii świętej składamy wszystkim na tej drodze serdeczne

„Bóg zapłać“

Franciszkostwo Nalezińscy.

Nowe Miasto, w lipcu 1937 r.

Fotografie dla dzieci

przystępujących do I-szej Komunii świętej wykonuje po cenach przystępnych

i dodaje do 6 fotografii 1 większą

Zakład Fotograficzny

F. Lubowiecki — Nowe Miasto Lub.

Telefon 77.

filia Lubawa

Telefon 77.